

Sygn. akt VI ACa 96/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO del. – Maja Smoderek (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko A. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 października 2012 r.

sygn. akt XX GC 563/10

I.zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„1.oddala powództwo;

2.zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. T. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania”;

II.zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. T. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 5.166 zł (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której pozwany był zwolniony.

VI ACa 96/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 15 lipca 2010 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty od pozwanego A. T. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) A. T. kwoty 110.385,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Jako podstawę swego żądania powód wskazał weksel własny wypełniony na ww. kwotę, podpisany przez A. T.

W dniu 20 lipca 2010 r., zgodnie z żądaniem powoda, Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Od nakazu tego w dniu 11 sierpnia 2010 r. zostały wniesione zarzuty, w których pozwany wskazał, iż uznaje roszczenie powoda jedynie do kwoty 7.070,20 zł, stanowiącej odsetki od faktur realizowanych w trakcie trwania umowy. Odnosząc się do pozostałej części żądania powoda podniósł, że 2 lipca 2008 r. odstawił pojazdy będące przedmiotem umowy leasingu na miejsce wskazane przez pracownika powoda M. G. (1). Ponadto podniósł, iż zaproponował powodowi osobę gotową do przejęcia praw wynikających z umowy leasingu, na co powód wyraził zgodę. Dopiero po tych zdarzeniach nastąpiło wypowiedzenie umowy przez powoda oraz prawdopodobna sprzedaż pojazdów. Ponadto stwierdził, iż spłacił wszystkie bezsporne zobowiązania, zgodnie z harmonogramem ustalonym wraz z pracownikiem powoda. W piśmie z dnia 6 kwietnia 2012 r. powód wskazał ponadto, że pojazdy - przedmiot umowy leasingu zawartej z pozwanym - zostały sprzedane na rzecz podmiotów trzecich za łączną kwotę 190.000 zł netto. Wynikająca z planu płatności suma kapitału do zapłaty przez pozwanego wynosi 365.407,24 zł netto. Powiększona o wartość końcową, tj. 4.461,70 zł netto daje kwotę 369.868,94 zł. Po odliczeniu od tej kwoty sumy uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów leasingu, pozwany zobowiązany był do zapłaty kwoty 79.868,94 zł. Ostatecznie pozwany oświadczył, iż kwestionuje swoją odpowiedzialność z tytułu wyrządzonej powodowi szkody, jak również kwestionuje jej wysokość.

Wyrokiem z dnia 12 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał nakaz zapłaty z dnia 20 lipca 2010 roku sygn. akt. XX GNC 480/10 w mocy w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że 1 października 2007 r. między stronami zawarta została umowa leasingu operacyjno-finansowego nr (...), której integralną część stanowiły ogólne warunki leasingu. Przedmiotem leasingu były dwa samochody ciężarowe wraz z zabudową, o łącznej szacunkowej cenie ustalonej na dzień zawarcia umowy na kwotę 444.600 zł netto. W celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z ww. umowy pozwany podpisał weksel in blanco.

Pismem z dnia 27 czerwca 2008 r. pozwany, z uwagi na trudną sytuację finansową, oświadczył, iż rezygnuje z dalszej współpracy w zakresie leasingu pojazdów wskazanych w ww. umowie. Zwrócił się o wskazanie miejsca i czasu na przekazanie tych pojazdów. Dnia 2 lipca 2008 r. pozwany przekazał pojazdy będące przedmiotem umowy leasingu pracownikowi powoda.

Pismem z dnia 10 lipca 2008 r. powód na podstawie art. 9 Ogólnych Warunków Leasingu wypowiedział przedmiotową umowę leasingu, wzywając jednocześnie do uregulowania należności wynikających z tej umowy.

Sąd I Instancji ustalił dalej, że ze względu na brak zapłaty ze strony pozwanego, pismem z dnia 1 kwietnia 2010 r. powód zawiadomił go o wypełnieniu weksla wystawionego przez pozwanego, na kwotę 110.385,23 zł obejmującą wierzytelności przysługujące powodowi, a wynikające z umowy leasingu, z tytułu opóźnień w płatności, jak również z tytułu świadczenia odszkodowawczego. Kwota ta została pomniejszona o wysokość kwot uzyskanych z sprzedaży pojazdów, będących przedmiotem umowy leasingu oraz kwotę odsetek ustawowych należnych do dnia wypełnienia weksla. W późniejszym piśmie powód wskazał, iż kwota ta została wskutek błędów w wyliczeniach zaniżona.

Powód sprzedał osobom trzecim samochody będące przedmiotem umowy leasingu zawartej z pozwanym, dla celów leasingu zwrotnego, za łączną kwotę 290.000 zł.

Pozwany nie spłacił pozostałej kwoty wynikającej z harmonogramu spłat - nie przedstawił dowodów potwierdzających jej dokonanie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I Instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, że w niniejszej sprawie podstawę powództwa stanowił weksel wystawiony przez pozwanego. Zgodnie z treścią deklaracji wekslowej powód miał prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą wysokości sumy wszystkich kwot należnych z tytułu umowy leasingu, w razie niedotrzymania przez korzystającego (pozwanego) umownego terminu zapłaty tych kwot. Do sumy tej mogły zostać doliczone odsetki należne do dnia wypełnienia weksla i koszty wypełnienia weksla. Wskazany wyżej weksel wystawiony był w celu zabezpieczenia umowy leasingu zawartej

między stronami dnia 1 października 2007 r. W oparciu o przytoczone orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd I Instancji doszedł następnie do przekonania, że, w przedmiotowym postępowaniu, w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego należało uwzględnić stosunek podstawowy łączący strony oraz oprzeć się na treści art. 709¹ k.c. oraz art 709¹⁵ k.c.

W ocenie Sądu I Instancji w dniu 10 lipca 2008 r. powód dokonał skutecznego wypowiedzenia łączącej strony umowy leasingu, a zgodnie z zawartą między stronami umową, jak również przepisami kodeksu cywilnego odnoszącymi się do umowy leasingu, w sytuacji jaka miała miejsce w przedmiotowej sprawie jedynie powodowi przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy. Zatem wypowiedzenie dokonane dnia 27 czerwca 2008 r. przez pozwanego należy w świetle postanowień umowy leasingu uznać za bezskuteczne.

Mając na uwadze powyższe, tj. treść umowy łączącej strony oraz fakt skutecznego wypowiedzenia tej umowy, Sąd Okręgowy zważył, iż żądanie powoda tj. roszczenie o naprawienie szkody poniesionej wskutek wypowiedzenia jest zasadne. Na jego wysokość, zgodnie z postanowieniami umowy, składa się suma uzgodnionych opłat za resztę podstawowego okresu umowy leasingu w tym za wartość końcową. Ponadto, powód obowiązany był przy obliczaniu wysokości kwoty należnej z tytułu roszczenia odszkodowawczego uwzględnić korzyści odniesione wskutek przedwczesnego wypowiedzenia umowy leasingu. Według poglądu reprezentowanego powszechnie w doktrynie, korzyść finansującego z rozwiązania umowy wyraża się w zyskach wynikających z odzyskania rzeczy będącej jej przedmiotem i zadysponowania nią w postaci sprzedaży czy też oddania do odpłatnego używania bądź korzystania.

Odnosząc się do wysokości dochodzonego świadczenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że należna powodowi kwota z tytułu roszczenia odszkodowawczego obejmuje sumę należnych opłat za pozostały czas trwania umowy leasingu (365.407,24 zł netto) oraz wartość końcową (4.461,70 zł netto) zmniejszoną o kwoty uzyskane ze sprzedaży przedmiotów leasingu, jako kwot uzyskanych tytułem korzyści odniesionych wskutek przedwczesnego wypowiedzenia umowy leasingu (łącznie 290.000 zł netto). Zatem roszczenie odszkodowawcze obliczone zgodnie ze sposobem wskazanym powyżej wynosi 79.868,94 zł netto. Dochodzona pozwem kwota została błędnie wyliczona - powód w pozwie domaga się tytułem roszczenia odszkodowawczego kwoty 72.411,14 zł, a więc niższej niż wynikałoby z ww. wyliczenia. Ponadto, dochodzona przez powoda suma obejmuje kwotę 30.903,55 zł z tytułu odsetek ustawowych należnych do dnia wypełnienia weksla.

Mając na względzie powyższe okoliczności, na podstawie art. 496 k.p.c. należało zdaniem Sądu I Instancji w całości utrzymać w mocy nakaz zapłaty z dnia 20 lipca 2010 r., sygn. akt XX GNC 480/10.

Od powyższego wyroku pozwany wywiódł apelację zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 217 § 1 kpc, poprzez niewydanie postanowienia dowodowego i pominięcie składanego przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 19 sierpnia 2011 r. wniosku o przesłuchanie pozwanego w charakterze strony, którego zeznania mają istotne znaczenie dla wykazania, w jaki sposób strony umowy leasingu nr (...) zawartej dnia 1 października 2007 r., tj. pozwany i powód (reprezentowany wyłącznie przez świadka M. G. (2)), ustalały ze sobą zakończenie i rozliczenie ww. umowy leasingu, a mianowicie zwrot samochodów będących przedmiotem umowy leasingu celem cesji leasingu na innych podmiot;

b) art. 233 § 1 kpc, poprzez wybiórczą ocenę dowodów w niniejszej sprawie i pominięcie dowodów z zeznań świadków, w tym w szczególności zeznań świadka M. G. (2), który jako jedyna osoba reprezentująca powoda w stosunku do pozwanego, potwierdził wersję zdarzeń wskazywaną przez pozwanego, a więc, że strony umowy leasingu będącej przedmiotem niniejszej sprawy uzgadniały pomiędzy sobą i dążyły do zawarcia umowy cesji umowy, i tylko w tym celu pozwany oddał powodowi przedmiot leasingu, w każdym zaś razie, że powód utrzymywał pozwanego w przekonaniu, że wszelkie wzajemne rozliczenia z umowy leasingu są dokonane; w tej mierze oparcie się przez Sąd I Instancji wyłącznie na dowodach z dokumentów potwierdzających wypowiedzenie umowy leasingu przez powoda

oraz wynikających z tego wypowiedzenia dalszych skutków w postaci roszczenia odszkodowawczego, będącego przedmiotem niniejszej sprawy, stanowi pominięcie szerszego kontekstu niniejszej sprawy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym kategoriowym przyjęciu przez Sąd, że pozwany nie spłacił kwoty wynikającej z harmonogramu spłat rat leasingowych, gdy tymczasem twierdzenie przeciwne wynika wprost z przedłożonych przez powoda dokumentów i zeznań świadków A. C. i M. G. (2) oraz samego faktu, że roszczenie powoda w niniejszej sprawie obejmuje oprócz roszczenia odszkodowawczego jedynie odsetki od płatności raty w późniejszym terminie, które to roszczenie co do zapłaty odsetek zostało z resztą uznane przez pozwanego, a więc kwota rat należnych powodowi z umowy leasingu została zapłacona;

3. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 709¹⁵ kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek wcześniejszej zapłaty przewidzianych w umowie rat przed umówionym terminem i wskutek rozwiązania umowy leasingu, a jakie to korzyści winny pomniejszać odszkodowanie należne finansującemu, mogą być wyliczone i uwzględnione w powyższym rachunku na dzień rozwiązania umowy, gdy tymczasem zgodnie z prawidłową, popartą orzecznictwem, wykładnią tego przepisu nie chodzi o korzyść ocenianą na dzień rozwiązania umowy, ale także o korzyść uzyskaną przez finansującego za okres od rozwiązania umowy do upływu okresu, na jaki została zawarta, i w konsekwencji nieuwzględnieniu korzyści powoda płynącej z zawarcia nowej umowy leasingu, na korzystniejszych warunkach niż poprzednio obowiązująca umowa;

b) art. 362 kc poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy roszczenie z art. 709¹⁵ kc oraz z art. pkt. 9.2. umowy leasingu nr (...) zawartej z pozwanym dnia 1 października 2007 r. jest klasycznym roszczeniem odszkodowawczym w ramach odpowiedzialności kontraktowej, poprzez przyjęcie, że szkoda, jaka rzekomo miała pojawić się w majątku powoda nie była spowodowana wyłącznie jego własnymi działaniami polegającymi na wpiern wypowiedzeniu umowy, a następnie sprzedaży samochodów po cenach negocjowanych i ustalanych samodzielnie, a zatem bez jakiegokolwiek ingerencji pozwanego, któremu przypisuje się wyrządzenie szkody, mimo iż możliwe było całkowite uniknięcie szkody poprzez dokonanie cesji praw i obowiązków z umowy leasingu na rzecz nowego leasingobiorcy,

c) art. 5 kc przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, pomimo, że działanie powoda polegające na domaganiu się odszkodowania należnego wskutek wypowiedzenia umowy leasingu winno być uznane za nadużycie prawa podmiotowego, skoro w stanie faktycznym niniejszej sprawy, potwierdzonym zeznaniami świadków, powód -powziąwszy od lojalnego względem niego pozwanego informację o jego ciężkim stanie zdrowia, który to stan zdrowia pozwanego uniemożliwił mu kontynuowanie stosunku leasingu - negocjował z pozwanym i ustalał (za pośrednictwem swojego pracownika świadka M. G. (2)) dokonanie cesji umowy leasingu na inny podmiot, a następnie, wbrew dokonanym ustaleniom, po dobrowolnym oddaniu przedmiotu leasingu przez działającego w dobrej wierze pozwanego, powód zamiast cesji umowy dokonał jej wypowiedzenia, po to, aby z jednej strony zawrzeć z nowym podmiotem korzystniejszą umowę leasingu odnoszącą się do tego samego przedmiotu leasingu, ale jednocześnie po to, by wbrew wcześniejszym ustaleniom otworzyć sobie możliwość skorzystania z prawa domagania się odszkodowania od pozwanego, które zgodnie z art. 709¹⁵ kc oraz z art. pkt. 9.2. umowy leasingu nr (...) jest zastrzeżone jedynie na wypadek wypowiedzenia umowy przez finansującego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 20 lipca 2010 r. sygn. akt XX GNC 490/10 i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie co do kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Tytułem rozważań wstępnych stwierdzić trzeba, że weksel gwarancyjny, stanowiący podstawę powództwa wytoczonego w sprawie niniejszej jest to weksel in blanco złożony na zabezpieczenie stosunku umownego zachodzącego między wystawcą weksla a osobą, której weksel jest wręczany, w tym wypadku stosunkiem umownym łączącym strony była umowa leasingu. Wystawca weksla in blanco może podnieść przeciwko remitentowi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego (art. 10 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe). Sytuacja ta (właściwa dla sporów toczących się po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla w postępowaniu nakazowym) określana jest w orzecznictwie, jako "przeniesienie sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego". Należy przy tym podkreślić, że owo "przeniesienie" nie skutkuje zmianą podstawy sporu - ze stosunku prawa wekslowego na stosunek prawa cywilnego. Odwołanie się w zarzutach od nakazu zapłaty do stosunku podstawowego prowadzi jedynie do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Nadal więc przedmiotem sporu jest roszczenie wekslowe, z tą tylko różnicą, że przy uwzględnieniu stosunku podstawowego. W praktyce oznacza to, iż strony procesu mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego. Reasumując, weksel jedynie zabezpiecza wiarygodność cywilną wynikającą z umowy, a dłużnikowi przysługują przeciwko roszczeniu wekslowemu te wszystkie zarzuty, jakie przysługują mu przeciwko roszczeniu cywilnemu.

W sprawie niniejszej zarzuty dłużnika wekslowego zogniskowały się wokół okoliczności związanych z rozwiązaniem umowy leasingu oraz ustaleń stron tego stosunku zobowiązaniowego odnośnie zasad zakończenia stosunku obligacyjnego. Pozwany twierdził, że strony umówiły się, że zakończą łączące ich stosunki cywilnoprawne poprzez dokonanie cesji praw i obowiązków z umowy leasingu na rzecz nowego leasingobiorcy, wskazanego przez pozwanego. Należy zatem postawić pytanie, czy do zakresu możliwych do podnoszenia okoliczności związanych ze stosunkiem podstawowym zaliczyć można oparcie żądania oddalenia powództwa o twierdzenie, że strony zawarły umowę określającą zasady zakończenia stosunku umowy leasingu, z której leasingodawca się nie wywiązał czym doprowadził do niekorzystnych skutków finansowych dla siebie i co za tym idzie leasingobiorcy? I czy wykazanie tego faktu może prowadzić do upadku roszczenia opartego na wekslu i tym samym uznania, że powództwo jest niezasadne? Na oba pytania należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 czerwca 2006 roku (VCSK 86/06, Lex nr 1101689) „1. Możliwość bronienia się przez stronę pozwaną za pomocą zarzutów nawiązujących do stosunku podstawowego wobec dochodzonego od niej roszczenia wekslowego - w zasadzie bez ograniczeń, gdy powód jest jej bezpośrednim kontrahentem, oraz z ograniczeniami wynikającymi z art. 10 i 17 ustawy z 1936 r. – Prawo wekslowe, gdy powód jest osobą trzecią względem czynności prawnej, z której wynika dochodzone roszczenie wekslowe - prowadzi, zarówno w procesie na zasadach ogólnych, jak postępowaniu nakazowym, do objęcia sporem wspomnianego stosunku podstawowego. 2. Do objęcia sporem w drugiej fazie postępowania nakazowego stosunku podstawowego wobec dochodzonego roszczenia wekslowego wystarcza podniesienie przez pozwanego zarzutu odwołującego się do tego stosunku. Gdy w sprawie chodzi jedynie o ocenę zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego z punktu widzenia stosunku podstawowego, zbędne jest oczywiście prowadzenie przez sąd wyjaśnień zmierzających do ustalenia podjęcia przez powoda działań koniecznych do utrzymania nakazu zapłaty w mocy na podstawie stosunku podstawowego (czy powód przytoczył odpowiednie fakty i dowody w pozwie lub dokonał odpowiedniej zmiany podstawy powództwa po wniesieniu przez pozwanego zarzutów). 3. Powiązanie przez strony upoważnienia do uzupełnienia weksla in blanco z istnieniem i treścią zobowiązania podlegającego zabezpieczeniu powoduje, że remitent w zasadzie nie może na podstawie prawa wekslowego uzyskać wobec wystawcy weksla własnego więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wiarygodność”. Nie ma zatem powodów by ograniczyć możliwość wykazywania okoliczności związanych ze stosunkiem podstawowym, a mających ochronić dłużnika wekslowego do niektórych jedynie aspektów, przeciwnie, możliwość bronienia się przez stronę pozwaną za pomocą zarzutów nawiązujących do stosunku podstawowego wobec dochodzonego od niej roszczenia wekslowego nie podlega przedmiotowym ograniczeniom.

W tym miejscu podkreślić trzeba, że ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób zakończenia stosunku prawnego ciążył na wekslowo zobowiązanym. Kwestia rozłożenia ciężaru dowodu w przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksla in blanco przez dłużnika wekslowego była wielokrotnie przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego. Ugruntowane orzecznictwo w tym przedmiocie sprowadza się do stwierdzenia, że wierzyciel ma obowiązek wskazać z jakiego tytułu domaga się zapłaty oraz przedstawić stosowne wyliczenie. W razie wypełnienia weksla in blanco w zakresie sumy wekslowej przez wierzyciela osobistego (remitenta) wierzyciel ten nie może się zasłaniać wobec dłużnika abstrakcyjnością zobowiązania wekslowego, gdy dłużnik żąda rozliczenia dochodzonej kwoty. Z kolei do obowiązku pozwanego – dłużnika wekslowego - należy udowodnienie nieistnienia zobowiązania ze stosunku podstawowego, a jak wskazano wyżej powody dla których w ocenie dłużnika wekslowego zobowiązanie nie istnieje mogą być wskazywane bez ograniczeń byleby oczywiście odnosiły się do umowy łączącej strony, a zabezpieczonej wekslem gwarancyjnym. Reasumując stwierdzić trzeba, że wszelkiego rodzaju zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, jakie przysługują wystawcy weksla własnego w stosunku do remitenta weksla in blanco, który jest następnie wypełniany przez tego drugiego, mogą być podnoszone w postępowaniu, jakie toczy się w oparciu o załączony do pozwu weksel. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego doznaje w takich sytuacjach daleko idącego ograniczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania i przechodząc do analizy zarzutów sformułowanych w apelacji stwierdzić trzeba, że Sąd I Instancji rzeczywiście pominął dowód z przesłuchania pozwanego w charakterze strony, na okoliczność ustaleń co do zakończenia i rozliczenia ww. umowy leasingu, a mianowicie zwrotu samochodów będących przedmiotem umowy leasingu celem cesji leasingu na innych podmiot, jednakże nie było to równoznaczne z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 kpc. Wskazać trzeba, że dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, dopuszczalnym tylko wtedy, gdy nie można istotnych dla sprawy okoliczności wyjaśnić innymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków. W sytuacji, gdy wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione nie tylko zeznaniami świadków ale i dokumentami to prowadzenie przez sąd dowodu z zeznań jest zbędne a nawet niedopuszczalne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1982 roku, I CR 258/82, Lex nr 8446). Okoliczność że strony umowy leasingu będącej przedmiotem niniejszej sprawy uzgadniały pomiędzy sobą i dążyły do zawarcia umowy cesji umowy, i tylko w tym celu pozwany oddał powodowi przedmiot leasingu, w każdym zaś razie, że powód utrzymywał pozwanego w przekonaniu, że wszelkie wzajemne rozliczenia z umowy leasingu są dokonane została wykazana w szczególności dowodem z zeznań świadka M. G. (2) (k. 190-192), którym w całości należy dać wiarę. Świadek ten, pracownik powoda, nie miał żadnego interesu w zeznawaniu na korzyść pozwanego, a jego wypowiedzi miały charakter spontaniczny i swobodny. Okoliczność tę potwierdza także chronologia prowadzonej przez strony korespondencji. To pozwany pierwszy na piśmie oświadczył, że w związku z trudną sytuacją finansową wynikającą z osobistych kłopotów zdrowotnych zmuszony jest zrezygnować z dalszej współpracy w zakresie leasingu pojazdów i prosi o wskazanie miejsca i czasu przekazania pojazdów (k. 28 akt). Pismo datowane jest na dzień 26 czerwca 2008 roku. Następnie w dniu 2 lipca 2008 roku pozwany zwrócił przedmiot leasingu leasingodawcy, co wynika z protokołów przekazania/odbioru (k.73-76). Powód wypowiedział umowę pozwanemu w dniu 10 lipca 2008 roku (k. 29 akt). Sekwencja zdarzeń, treść korespondencji prowadzonej przez strony oraz zeznawania świadka M. G. (2) w całości potwierdzają zatem twierdzenia pozwanego co do ustaleń stron w przedmiocie zasad zakończenia łączącej ich umowy leasingu. W tym miejscu trzeba podkreślić, że choć leasing jest jedną z niewielu umów, dla których przepisy kodeksu cywilnego wymagają formy szczególnej pod rygorem nieważności (jej zawarcie wymaga bowiem zachowania formy pisemnej ad solemnitatem, bez względu na to, co jest jej przedmiotem ani jaką ma wartość) to w świetle art. 77 k.c. wprawdzie zmiana lub uzupełnienie umowy leasingu wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 1) jednak rozwiązanie tej umowy za zgodą stron, jej wypowiedzenie bądź odstąpienie od niej powinny zostać stwierdzone pismem, co wskazuje na formę pisemną dla celów dowodowych (§ 2).

Sąd odwoławczy orzeka w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym ponownej oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako sąd merytoryczny może nadto czynić ustalenia i to odmienne od ustaleń sądu pierwszej instancji, bazując na tym samym materiale dowodowym. Dokonując zatem ustaleń stanu faktycznego w zakresie

ustaleń poczynionych przez strony co do zasad zakończenia stosunku umownego ustalić należy, że strony porozumiały się co do tego, że pozwany zwróci przedmiot leasingu, a leasingodawca zawrze umowę z nowym podmiotem na warunkach, które nie doprowadzą do powstania szkody po stronie powoda. Dalsze raty leasingowe miały być płacone przez nowy podmiot, a intencją stron było „wygaszenie umów” (k.190), a po ich rozwiązaniu „stan rozliczeń między stronami wynosił zero” (k. 191). Takie ustalenia mieściły się w granicach swobody kontraktowej, która zezwala na kreowanie stosunków w taki sposób, by jeśli nie sprzeciwia się to właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego rozwiązanie stosunku zobowiązaniowego odbyło się w sposób najkorzystniejszy czy też najmniej dotkliwy dla obu stron. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2011 roku (V CSK 298/10, Palestra 2011/5-6/157) zarzut przeciwko posiadaczowi weksla oparty na stosunkach osobistych wierzyciela i wystawcy, zgłoszony z mocy znajdującego zastosowanie art. 17 Prawa wekslowego, może obejmować zarówno brak współdziałania wierzyciela przy wykonywaniu zobowiązania ze stosunku podstawowego (art. 354 § 2 k.c.), jak i nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Z całą mocą stwierdzić trzeba, że wierzyciel – leasingodawca, mimo dokonanych z leasingobiorcą ustaleń nie wykraczających poza zasadę wynikającą z art. 353¹kc nie wykonał umówionych czynności. Zamiast zawrzeć kolejną umowę leasingu w sposób umożliwiający dłużnikowi uniknięcie bądź zminimalizowanie rozmiarów odpowiedzialności za powstanie ewentualnej szkody i rozwiązać z nim umowę, zadysponował przedmiotem umowy w sposób arbitralny. Gdyby porozumienia z leasingobiorcą nie było, oczywiście takie działanie byłoby jak najbardziej zgodne z zasadami wynikającymi z art. 709¹³kc i nast. Istnienie stosunku podstawowego i jego treść jest jednak kontekstem, do którego trzeba sięgać rekonstruując wolę stron. Treść stosunku podstawowego staje się więc punktem odniesienia, gdy do ustalania treści porozumienia dochodzi w drodze wykładni oświadczeń woli. W sprawie niniejszej elementem treści stosunku podstawowego były ustalone przez strony zasady jego zakończenia. Mimo jednak tych ustaleń wierzyciel nie współdziałał w wykonaniu zobowiązania w umówiony sposób, i tym samym postąpił wbrew zawartemu porozumieniu. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc okazał się zatem uzasadniony.

Przejsz zatem należy do rozważenia, czy apelujący skutecznie postawił zarzuty naruszenia art. 709¹⁵ kc i art. 362 kc. O wysokości sumy wekslowej decyduje wysokość roszczenia wierzyciela ze stosunku podstawowego. Przepis art. 709¹⁵ k.c. ma na celu rozliczenie stron, w sytuacji gdy dochodzi do przedterminowego rozwiązania umowy i ma przede wszystkim charakter ochronny. Z jednej strony ma on zagwarantować finansującemu takie uprawnienia, które przywróciłyby mu położenie, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał swoje zobowiązanie, z drugiej jednak chroni uzasadnione interesy korzystającego, który ma prawo oczekiwać, że finansujący odpowiednio pomniejszy jego zobowiązania, przede wszystkim o rzeczywiste korzyści wynikające z wcześniejszego odzyskania przedmiotu leasingu. Korzyść uzyskaną przez finansującego wskutek rozwiązania umowy leasingu należy wiązać przede wszystkim z odzyskaniem przez finansującego przedmiotu leasingu i wynikającą stąd możliwością decydowania o jego dalszych losach. W sprawie niniejszej stan faktyczny przedstawia się w ten sposób, że losy te strony zgodnie ustaliły. Przedmiot umowy miał być eksploatowany na podstawie nowej umowy leasingu z podmiotem wskazanym przez pozwanego. Wartość zysku z nowych umów miała zatem stanowić o powstaniu i zakresie ewentualnej szkody po stronie leasingodawcy. Jak trafnie wskazuje natomiast pozwany powód zamiast cesji umowy dokonał jej wypowiedzenia, po to, aby przedmioty leasingu sprzedać (k.32 i 33). Co więcej leasingodawca następnie dokonał sprzecznego z zasadami współżycia społecznego w tym wypadku z zasadą dobrych obyczajów kupieckich ponownego zakupu przedmiotu leasingu i ponownego jego wyleasingowania. Takie postępowanie w istocie miało na celu doprowadzenie do uzyskania z jednej strony zysku z umów leasingu, który przecież wyliczony winien być w oparciu o kwoty uzyskane przez wszystkie lata trwania takiej umowy, z drugiej zaś strony do uzyskania odszkodowania od pozwanego, które to odszkodowanie wyliczono w oparciu o odliczenie wartości przedmiotu leasingu uzyskanego na podstawie umowy sprzedaży. Takie postępowanie przedsiębiorcy nie może podlegać prawnej ochronie. Było bowiem nie tylko sprzeczne z wcześniejszymi ustaleniami stron, ale przede wszystkim w sposób nieuczciwy otworzyło możliwość skorzystania z prawa domagania się odszkodowania od pozwanego w wysokości nieuzasadnionej.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić trzeba, że zarzuty naruszenia art. 709¹⁵ kc, art. 362 kc. i art. 5 kc są w pełni uzasadnione. Jak już wyżej wskazywano w razie wypełnienia weksla in blanco w zakresie sumy wekslowej

przez wierzyciela osobistego (remitenta) wierzyciel ten nie może się zasłaniać wobec dłużnika abstrakcyjnością zobowiązania wekslowego, gdy dłużnik żąda rozliczenia dochodzonej kwoty. Pozwany przedstawił uzasadnione zarzuty i skutecznie zakwestionował zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia. Weksel gwarancyjny stanowiący podstawę rozpoznawanego powództwa miał zagwarantować finansującemu takie uprawnienia, które przywróciłyby mu położenie, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał swoje zobowiązanie. Powód wobec zarzutów leasingobiorcy winien wykazać wartość rzeczywistych korzyści wynikających z wcześniejszego odzyskania przedmiotu leasingu, co pozwoliłoby ustalić czy po stronie powoda powstała szkoda, a jeśli tak to w jakiej wysokości. Temu obowiązkowi powód nie sprostał.

Mając na uwadze powyższe zważyć trzeba, że powództwo jako nieudowodnione podlega oddaleniu w całości.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 kpc zmienił zaskarży wyrok i oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania oparte zostało na zasadzie wynikającej z art. 98 kpc, bowiem obowiązek zwrotu kosztów obciążył w obu instancjach powoda jako w całości przegrywającego niniejszy proces.